

WĘGLOKOKS ZAINTERESOWANY POZYSKANIEM KOLEJNYCH AKTYWÓW WYDOBYWCZYCH

Katowicki Węglkokoks, do którego należy wydobywająca ok. 2,5 mln ton węgla rocznie kopalnia Bobrek-Piekary, jest zainteresowany pozyskaniem kolejnych aktywów wydobywczych – potwierdził w środę wiceprezes Węglkokosu Tomasz Heryszek.

„Jeżeli pojawi się okazja na rynku i będzie to biznesowo uzasadnione, jesteśmy zainteresowani rozwojem aktywów wydobywczych” – powiedział podczas środowej konferencji prasowej w Katowicach Heryszek, który z początkiem czerwca obejmie funkcję prezesa Węglkokosu.

Według wcześniejszych informacji prasowych, prowadzone z udziałem Węglkokosu rozmowy dotyczą ewentualnego przejścia części aktywów wydobywczych grupy energetycznej Tauron – chodzi o kopalnię Janina w Libiążu.

Wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski potwierdził, że rozmowy dotyczące wzmocnienia grupy Węglkokosu kolejnymi aktywami wydobywczymi są prowadzone, zastrzegł jednak, że ze względu na publiczny charakter spółki, której sprawa dotyczy (Tauron notowany jest na giełdzie – PAP) na obecnym etapie nie można podać szczegółów w tej sprawie.

„Ze względu na ład korporacyjny spółki giełdowej nie możemy na tym etapie w tej chwili nic więcej powiedzieć. Jeżeli Tauron zaproponuje nam jakiegokolwiek rozwiązania w tej kwestii, z pewnością będziemy je rozważać” – zapewnił wiceprezes Węglkokosu, wskazując na konieczność zachowania poufności prowadzonych rozmów.

„Pewne rozmowy są prowadzone (...). Węglkokoks nie wyklucza poszerzenia swojego aktywa wydobywczego, poszukuje podmiotów (...). Obecnie są prowadzone rozmowy. W związku z tym, żeby mogły one być trwałe i skuteczne, ważne, żeby dopracować pewne szczegóły. Stąd są potrzebne do tych rozmów wszystkie strony i dopracowana ścieżka, jak ewentualnie miałyby to wyglądać. Dlatego też w trakcie rozmów nie za bardzo możemy mówić o detalach czy szczegółach” – zastrzegł wiceminister Tobiszowski, wskazując, iż obecnie rozmowy są domeną prowadzących je stron.

"Prowadzone są rozmowy w innym podmiocie, który jest w grupie kapitałowej energetycznej - tam toczą się rozmowy, analizy" - mówił wiceminister, proszony o potwierdzenie, że Węglkokosowi chodzi o aktywa wydobywcze grupy Tauron. Oceniał, że "pewne niuanse powinny być rozstrzygnięte kupiecko", w dwustronnych rozmowach.

Heryszek zapowiedział, że oprócz wzmocnienia aktywów wydobywczych, Węglkokoks chce także m.in. rozwijać aktywa logiczne oraz synergie produkcyjno-sprzedażowe m.in. z Polską Grupą Górniczą, a także brać aktywny udział w konsolidacji branży produkcyjno-handlowej.

Podczas środowej konferencji wiceprezes Heryszek podsumował ubiegłoroczne wyniki Węglkokosu,

który w 2018 r. wyeksportował 1,3 mln ton węgla, 1,6 mln ton sprzedał w kraju, a 1 mln ton zaimportował oraz sprzedał w ramach tradingu. Przychody grupy sięgnęły 2,6 mld zł, a wskaźnik EBITDA osiągnął wartość 101 mln zł.

Należąca do grupy Węglokoksu spółka Węglkokoks Kraj, do której należy kopalnia Bobrek-Piekary, wyprodukowała w minionym roku 2,5 mln ton węgla, osiągając 753 mln zł przychodów. Wartość wskaźnika EBITDA wyniosła ok. 96 mln zł.(PAP)